

Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

Redaktor: Franciszek Duszyński.

Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)

Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.

Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:

Zwyczajne za wiersz nonparelony jednolamowy	23 mk.
Zalobne i dla poszukujących pracy	21 mk.
Reklamy w dziale redakcyjnym	75 "
Przed tekstem na 1 stronie	100 "

Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.

Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 92.

Kępno, na sobotę 12 sierpnia 1922 r.

Rok IX.

Najbliższe zadanie.

przechodzi obecnie okres konsolidacji zewnętrznej. Po półtorawiekowej niewoli na trzy odrębne dzielnice, po sześciolatkich wojennych, po pełnym napięciu rozterki wewnętrznej, wyczekiwaniu rozstrzygnięcia terytorjalnej, odwiekanych ciągach i zmniejszenia udręczenia polskiego ducha, wreszcie chwila, kiedy dano nam zająć się wewnętrzną wskrzeszonej cudownie ojczyzny. Właśnie odbudowa postępuje — wiemy wszyscy, że ci, których serce bije wielkim ukochaniem, gorzki i ból zawodu, że nie idzie wszystko, jakbyśmy wymarzyli, że na cudnym obrazie wolności są skazy i plamy, na których wracamy oczy z bólem i żalem, że nam tak trudno widzieć z naszej niewolnej przeszłości, mimo wszelkie sprzyśnięcia szatańskie, że żyliśmy i uchwaliliśmy je dla nowej

nie słysząc sarkania, narzekania — złorzeczenia na tę Ojczyznę, co ledwie powstałszy, nie jest już w możności spełnić wszystkie jej dzieła. Zapomniały one czas niedoli, kiedy ziemi traktowano je jak chłostkę, kiedy zabierano im gwałtem ziemię, kiedy kawałek chleba szukać musiały u obcych, zabierali najeźdźcy.

Wciąż trujący sączy się w serca współbraci niebezpieczeństwo. Są takie wyrodne lub ciemne, które własnym rodakom przeciwstawiają niebiosy wychwalając ich sprawność

małoduszności, hańba zaślepieniu, które niezadowolonej chciwości i pijaństwa na cześć walczy wrogów; ku zgorzeniu i uwodzeniu słabszych moralnie jednostek.

W nas dużo złego. W każdym społeczeństwie jest mętł — te wyrzucił teraz na wojnę i potrzeba będzie czasu, aby życie przefiltrować, odrzucić na bok co brudne, nieczyste, oddzielić ziarno od plewy.

W tej sprawie udział brać powinno całe społeczeństwo, nie może tłumaczyć się względami znajomości, pokrewieństwa. Zapewne nie jest przyznać się do tego, że wśród przyjaciół ma się parszywe owoce, lecz za to odpowiedzialność i należy dążyć, aby je ze społeczeństwa wyeliminować, gdyż inaczej zarażą innych. Właśnie stosunki, okazać swą pogardę tym, którzy nie chcą się czyszczyć, że uczęszczają do państwowego nie po to, aby swą pracą przyczynić się do podniesienia kraju, ale aby dla siebie wyciągnąć korzyści.

Właśnie to była próba sił, zdatności narodu, w chwili przełomowej, w chwili kiedy fermentowały hasła i wyrzuciły nieraz na wierzch jedyną, żywotową siłą, na oślep i traf przytrafiło się więc wśród nich ludzie wybitni, którzy poczuciem odpowiedzialności za doświadczenia, ale znaleźli się, jak wiemy niesiety z licznymi rządami, dla których krzesło poselskie, rządowe, były tylko środkiem dla zbagacenia swych krewnych i przyjaciół.

Wybory nastąpią w niedalekiej przyszłości. Niechaj drugi nie wypadł świetnie, niechaj drugi nie dojrzałości duchowej naszego

Od tych, którzy w rękach swych trzy państwa wymagamy przede wszystkim odpowiedzialności i umysłowych kwalifikacji. Właśnie i wszelkich dążeń winno być dobro państwa. Te dwa ideały od stuleci tworzą nierozdzielny, że podminowanie państwa odbija się fatalnie na losach całego państwa. Dlatego to wrogowie państwowości polskiej, że przez podstawionych emisariuszy i czynniki nie mogą występować sami, że zaprzeczają, których polskie pochodzenie i wyznaczenie dążności starają się w lu-



„Piłował“ innych, nie widząc, że „piłowaniem“ tem, sam siebie „podpiłowywuje“.

dzie polskim zaszczepić niechęć do duchowieństwa, by tym sposobem osłabić wiarę, rozluźnić zasady moralności. Za tem nastąpić musi z kolei rozkład całego społeczeństwa, i osłabienie władz państwowych, a wszak o to tylko idzie, by nas uczynić bezbronnym i na nowo zaprzedać w niewolę żydowsko-niemiecką.

Od uświadomienia, od tego, z jakim przygotowaniem przystąpimy do przyszłych wyborów zależy, czy dalej interes nasz ekonomiczny i polityczny pójdą linją zgyzakowaną, czy też począwszy od naczelnego aż do ostatniego, będziemy mieli szanse utrzymania na stanowiska odpowiedzialne ludzi, którzy będą widzieli jasno przed sobą drogę wiodącą do utrwalenia podwalin bytu politycznego i gospodarczego Ojczyzny.

Stella K

Sprawa konwencji z Niemcami.

Sprawa pertraktacji i ewentualnego zawarcia konwencji polityczno-gospodarczej z Niemcami budzi w społeczeństwie kresów zachodnich bardzo zrozumiałe najżywsze zainteresowanie. Konwencja bowiem zdecydować może o najżywniejszych sprawach naszych pod względem politycznym, narodowym i gospodarczym. W przeświadczeniu o konieczności współpracy społeczeństwo kresów zachodnich z delegacją Rządową do rokowań polsko-niemieckich z inicjatywy Z. O. K. Z. została stworzona komisja organizacji społecznych dla spraw konwencji z Niemcami, w skład której weszli przedstawiciele najwybitniejszych organizacji gospodarczych: prezesi Wielkopolskiej i Pomorskiej Izby Rolniczej, prezes Izby Handlowo-Przemysłowej, prezes

Związku Banków, prezes Zjednoczenia Producentów Rolnych, przedstawiciel Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, prezes Zarządu Z. O. K. Z. i szereg kooptowanych przez komisję kompetentnych jednostek.

Komisja zorganizowała delegację celem przedstawienia Rządowi konieczności powołania w skład delegacji Rządowej, prócz rzeczoznawców przedstawicieli kresów zachodnich, którzyby współpracując mieli zarazem pewien wpływ w przysługującym na decyzje delegacji oraz w tymże stopniu ponosili odpowiedzialność za konsekwencje takowych.

Przeprowadzone dotąd pertraktacje z pełnomocnikiem Rządu do rokowań polsko-niemieckich Panem Ministrem K. Olszowskim, pozwalają żywić nadzieję, że dezyderaty społeczeństwa kresów zachodnich zostaną uwzględnione.

Konferencje odbyte z Panem Ministrem w Warszawie w dn. 17. VII oraz w dniu 4. VIII. w Poznaniu dały obraz całokształtu problemów objętych programem rokowań wyjaśniły zasadnicze stanowisko społeczeństwa kresów zachodnich oraz naszkicowały warunki współpracy społeczeństwa z delegacją Rządową. Podkreślić należy zrozumienie sytuacji kresów zachodnich i jaknajżywniejsze stanowisko zajęte przez pełnomocnika Rządu p. Ministra Olszowskiego.

Jakkolwiek zgodnie z koniecznością i zasadami przyjętymi we wszystkich państwach, nie może Rząd ogłaszać publicznie swego planu akcji, to jednak fakt kontaktu najwybitniejszych czynników społecznych z delegacją Rządową winien wlać w społeczeństwo spokój i go żywotne potrzeby będą należycie oświetlone i broniące, a stąd delegacja do rokowań polsko-

Śmieciach winną być otoczona przez społeczeństwo atmosfera zaufania i życzliwości niezbędnej przy podniesieniu tak ciężkiego i odpowiedzialnego zadania.

Nie omieszkamy udzielić społeczeństwu niezbędnych informacji w dalszym ciągu naszej akcji. Komisja Organizacyj Społecznych dla spraw konwencji z Niemcami.

(—) Ludwik Mycielski, Prezes.

Dookoła strajku rolnego.

Strajk rolny nie wszędzie ma przebieg jednakowy. Gdy w jednych powiatach, jak w poznańsko-zachodnim i średnim w wielu majątkach robotnicy powrócili do pracy, w innych strajk zaczął przybierać bardzo ostre pozory. Zresztą, o dokładne przedstawienie sytuacji strajkowej nie można się kusić, gdyż stosunki zmieniają się już nie co dzień, ale co godzina. Tam, gdzie wczoraj strajkowano, dziś wrota praca, i odwrotnie, gdzie pracowano wczoraj, dziś strajk ogarnął wszystkich robotników. Wiadomości, które z różnych stron nadchodzą o przebiegu strajku, są dorywcze, lecz jedno jest bezwzględnie pewne, że poczynają dziać się rzeczy, które świadczą, że strajk ztraca charakter planowej akcji. Tu i owdzie zdarzają się poważne starcia, dochodzi do wymiany strzałów, byli zabici i ranni. W wielu wypadkach interwenjowała policja, gdzieindziej wezwano pomocy wojska. Najmniej jednak wynikają starcia pomiędzy strajkującymi a tymi, którzy nie chcą dopuścić do zmarnowania plonów.

Najpoważniej, według posiadanych przez nas informacji, przedstawia się sprawa w powiecie gostyńskim. Jak już donosiliśmy, mieszkańcy Gostynia uchwalili okazać czynną pomoc przy żniwach. Pomoc ta okazała się tak wydatną, że zaniepokoiła strajkujących. Postanowiono więc ją uniemożliwić. Od majątku do majątku zaczęły chodzić grupy strajkujących i spędzały pracujących przy żniwach. Doszło przytem do starć, jest dużo ciężko pobitych. Zajścia te miały miejsce w Bodzewku, Lipiu, Grobonogu, w Strzelcach i Godurowie. Wezwane wojsko aresztowało 70 robotników. W Gościejewie w powiecie gostyńskim właściciel rezerwowki strzelał do strajkujących, przyczem dwóch z nich zginęło na miejscu a kilkunastu odniosło rany. Do regularnych walk doszło pod Onalenicą, której mieszkańcy udali się z pomocą do pobliskich majątków. Działo się to w Niegolewie, Tarkowie, Wojnowicach i w wielu innych majątkach. W walkach tych zginęła 6 letnia dziewczynka, odniosło ciężkie rany. Były wypadki rozbrojenia policjantów.

W powiecie pleszewskim w kilku majątkach wprowadzono do pracy internowanych Rosjan i Ukraińców z obozu w Szczypiornie, lecz robotnicy spędzili ich z pola. W Turku rozbrojono dwóch policjantów. Liczne takie wypadki rozbrojenia funkcjonariuszy władzy były w innych powiatach. Wśród pobitych jest dużo właścicieli, którzy w wielu miejscowościach spieszą z pomocą dworom. W Górznie 300 strajkujących usiłowało spędzić z pola pracujących pod ochroną oddziału wojska. Napasnicy przerwali kordon żołnierzy, chcą rzucić się na pracujących. Komenderujący porucznik Zenker dał rozkaz, aby bagnietami odeprzeć napastę. Kilku żołnierzy rozumiejąc, że jest to rozkaz

do strzelania, dąto ogień kładąc trupem 3 napastników, kilku raniąc. Porucznik Zenker widząc to, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie na miejscu.

W Zimnowodzie strajkujący przez czas dłuższy oblegali posta hr. Mielżyńskiego. W Kolnie w pow. międzychodzkiem były liczne ofiary. W Mikoszkach w powiecie Poznań zachód miały miejsce rozruchy. W Czarnym Sadzie i Baczewku w pow. szamotulskim 70 strajkujących napadło na wozy, zwożące zboże, rozbroiło eksportującą straż i pobilo pracujących. Podobno nawet zrabowano przytem sześć koni. Również z innych powiatów nadchodzą alarmujące wieści.

Jeszcze jedna próba pośrednictwa.

Delegat Ministerstwa pracy i opieki społecznej p. Rusinek, zaproponował Zjednoczeniu producentów rolnych i Związkowi robotników rolnych i leśnych załatwienie zatargu na następujących zasadach:

1. Zjednoczenie producentów rolnych i Arbeitgeberverband złoży pisemne oświadczenie w ręce przedstawiciela rządu, że zgadzają się na 50 proc. podwyżki dla wszystkich kategorii robotników rolnych, w myśl orzeczenia Okręgowej Komisji Rozjemczej i że wydadzą wiążące zarządzenia, żeby poszczególni producenci nie poszukiwali strat, pomiesionych z powodu strajku rolnego, na swych robotnikach, oraz ażeby nie potrącali tym ostatnim za czas strajku.
2. Związek zawodowy robotników rolnych i leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego złoży pisemne oświadczenie w ręce przedstawiciela rządu, że odwołuje strajk, jeśli organizacje Producentów zgodzą się na 50 proc. podwyżki, zaniechają dochodzenia swych strat i potrącenia za czas strajku. Odpowiedź na powyższe propozycje winna nastąpić w dniu dzisiejszym.

Wiec Chrześc. Nar. Str. Pracy

w Kępnie.

Zapowiedziany na wtorek wiec Chrz. Nar. Str. Pracy zgromadził tak liczne rzesze, jakich dotychczas w Kępnie na żadnym wiecu nie widziano. Przybyli nie tylko mieszkańcy miasta, lecz także z bliższych i dalszych okolic, tak, że sala Hotelu Centralnego okazała się za małą i nie mogła pomieścić coraz liczniej napływających ludzi i wielu zmuszonych było odejść. Wiec zajął prezes koła kępnickiego Chrz. Nar. Str. Pracy p. Siwek, następnie ksiądz poseł Stanisław Adamski wygłosił referat polityczny.

Szanowny prelegent w blisko półtoragodzinnym treściwym referacie omówił najważniejsze wypadki polityczne od czasu wybuchu rewolucji w Ojczyźnie naszej i przedstawił szkodliwą dla Państwa polskiego politykę, jaką od początku odradzania się Polski prowadzi lewica. Ks. poseł przemówieniem swym stwierdził szkodliwość byłego rządu Moraczewskiego, który jako socjalistyczny nie dbał o dobro Polski, lecz w polityce swej szedł po myśli międzynarodówki, będącej pod wpływem żydów.

Zamiast nawiązać kontakt z koalicją, wprowadzono do Warszawy posta niemieckiego Kessiera, co w skutkach swych wprost fatalne następstwa dla nas miało.

W chwili, gdy odradzająca się Polska ze wszech stron otoczona była wrogami, we Francji mieliśmy

już armję 100 tysięczną Hallera tak dobrze wyposażoną, bogatą wyekwipowaną, że starczyłoby co najmniej dla półmilionowej armji. Ale rząd Moraczewskiego układał się z Niemcami i żydami o losach Polski. A armja Hallera czekała w Warszawie i nie chciała jej.

Nie chcieli żydzi i socjaliści armji, a skutek był ten, że zamiast Gdańska, Wilna itd. proponowano nam potem plebiscyt. W końcu rząd Moraczewskiego zaprowadził nas do bagna, iż, nie widząc wyjścia, sam ustąpił.

Dopiero Paderewski naprawiał częściowo poczynione, zawarł sojusz z koalicją i wtedy Hallera przysłano do Polski, ale już za późno w międzyczasie porozumiała się z Niemcami dym kroku starała się ich popierać.

Żydowska lewica nie chciała za żadną cenę puścić do rozwoju Polski i wszelkimi siłami się, ażeby był jej w samych podstawach podkopany.

To też, gdy Paderewskiemu udało się w pewnej części szkodliwą działalność lewicy armja Hallera przybyła do Polski, ale już po traktacie wersalskiego i rząd polski miał w ręku. 4 miesiące trwał ten transport i to niemi warunkami.

W dalszym ciągu wyjaśnił nam ksiądz kwestję żydowską nie tylko w Polsce, ale i w świecie. Ksiądz poseł wskazał mianowicie, matycznie żydzi dążą do zawładnięcia finansami, prasą itd. jak obsadzają placówki dyplomatyczne swymi ludźmi, uważając siebie jako jedyną naród do panowania nad całym światem. Ksiądz poseł podał kilka szczegółów z których wynika, iż z całej wojny światowej korzyści żydzi osiągnęli. Żydzi wywarli wpływ na politykę w Ameryce, Anglii i innych krajach i nie dziw, że na różnych konferencjach wykreślają li tylko żydów, którzy już poprzednio z sobą porozumiewają się. W dalszym ciągu Adamski dowodził, że w socjalizmie rewolucyjnym, który przez wywoływanie walki klasowej i nie chrześcijaństwa systematycznie dąży do szerokiej warstw społeczeństwa, by w tym wprowadzić rozdzielenie wśród narodu i osiągnąć zamierzone cele. Najlepszym przykładem na to jest Rosja, gdzie żydzi prawie wyłącznie rządzą i osiągnęli to, świadczy to, iż całą rewolucyjną reszyską wymordowano, nie dając im swobód, które poprzednio tak hojnie im przyznano. Natomiast dzisiaj z powrotem, zaprowadzając kapitalizm, jest tylko różnica, że na miejscu przybywają żydzi, włóczęgowie pod karabinem na ziemię, a robotnik fabryczny pracuje 14 godzin dziennie, nie otrzymując żadnego wynagrodzenia. Za próby strajków rozstrzelano bez sądu. Skutki tej gospodarki socjalistycznej, iż kraj, który mógł być śpichlerzem całej Europy, kowicie dziś zniszczony a ludność dziesiątkami choroby.

Objawił nam ks. poseł o zachciankach stycznych grup lewicowych, będących pod dyktando żydów i dowiódł szkodliwość dla państwa takich mrzonek. W końcu przemówienia ksiądz zaznaczył, iż robotnie żydowsko-niemieckiej należy niedość do władzy rządu Korfantego, lewaniem stwierdził chwiejność niektórych

Michał Czajkowski.

58

WERNYHORA

WIESZCZ UKRAIŃSKI

Powieść historyczna z roku 1768.

—0—

Gwardyan słuchał:

— Dobrze robi pan generał, bo też to ci niby przyjaciele najwięcej złego robią; znałem ja kiedyś tego Wernyhora, rozumiałem, że poczciwy człowiek, ale teraz zaczynam się przekonywać, że on z Nekrasą mieli zmyślenie z hajdamakami.

Graf prędko podchwycił:

— Czy ma ksiądz gwardyan jakie dowody? Zmieszał się ksiądz.

— Ja nie mam dowodów, ale tak sędzę; okoliczność, wypadki, mówią, że to być może.

Panna Joanna żywo się odezwała:

— Ja zaręczam stryjaszku, że to wszystko fałsz. Ojciec Wernyhora i pan Nekrasa najlepsi polacy; nie tylko my, ale wielu innych ludzi życie im winno.

Ksiądz spojrział surowo na synowicę, a Tamara przygryzł wargi:

— Szczęśliwy, kto ma takich obrońców!

Wstali od stołu.

Pani gubernatorowa prosiła o pozwolenie odejścia do siebie, pożegnała mężczyzn, wyszła z córkami.

Graf mówił z cicha z gwardyanem:

— Coś niema nadziei, ażebym ja został synowcem księdza gwardyana?

— Panie Pułkowniku, nie od razu Kraków zbudowany, z czasem wszystko można przewyciężyć.

— Księżę gwardyanie, moja wdzięczność będzie nieograniczona.

Po tem zaczęli rozmawiać o rozmaitych rzeczach.

Na dole, na drugim dziedzińcu od ogrodu były dwa małe pokoiki; tam ksiądz gwardyan obrał mieszkanie dla bratowej i synowicy tymczasowo, nim coś lepszego obmyśli. Od klasztoru był oddzielony murem ten mały domek, a od furty tylko u gwardyana i księdza

szafarza były klucze; ogród był okopany głębokim rowem, przed nim wznosił się wysoki ostrokoł, obłożony tarniną, tak iż sam dyabeł tamtędy nie mógłby prze-

czewskiej tam nie chodzili, pod pozorem, że za nimi może się wślizgnąć moskal i nabawić strachem kobiety, a ksiądz szafarz, staruszek wierny gwardyanowi. Już dwadzieścia pięć lat, jak na tym obowiązku strawił, a żaden z przełożonych słowa przeciwko jego uczciwości nie mógł powiedzieć, a co większa, braciszkowo mówili: ksiądz Anzelm sknera, kutwa, a poczciwy, bogoboyny człowiek; zgoda że pani Chiczevska z córkami była, jak w więzieniu.

Wszedłszy do siebie gubernatorowa Łysianki, wzięła list od męża:

„Kochana Salusiu, tracisz syna, męża, ale zostaje ci dwoje dzieci: żyj dla nich, ja was błogosławię i oddaję w opiekę bratu Janowi. Za życia nie zawsze byliśmy z sobą dobrze, ale śmierć to wszystko zatarła, mam nadzieję, że on was nie opuści; rozkazuję wam, słuchajcie go. Caluję po raz ostatni i ciebie i dzieci. Twój kochający mąż

Adam Chiczevski.

Ziała go łzami i złożyła jak świętość jaką.

— Joasiu, nie trzeba narażać stryjaszka; każdy sądzi, jak mu się zdaje: widzisz, jak ojciec kazał go słuchać?

— Jak mamę kocham, że ja nie myślałam gniewać stryjaszka, ale wstrzymać się nie mogę, abym nie zaprzeczyła, kiedy obmawiają ojca Wernyhora i pana Nekrasę. To źli ludzie!

— Joasiu moja, i źli i dobrzy ludzie często błądzą w swoich sądach; proszę ciebie, aby to już był koniec tym sporom ze stryjem; widzisz jak Magdusia milczy, jak przystoi na dobrze wychowaną panienkę.

— Moja mamo, cóż ja temu winna, że nie mogę utać moich myśli; jak Matkę Najświętszą kocham, że się nie urodziłam na dworską panią, u której co innego w sercu, a co innego w uściech; ja prosta szlachcianeczka, jak czuję tak mówię.

Otworzyły się drzwi i wszedł ksiądz Anzelm.

— Niech będzie Bóg pochwalony, pokój temu domowi.

Głowa jego tysa jak kolano, broda jak a twarz w szerokie zmarszczki porysowana.

— Moje dziatki, jakże wam jest?

— Słuchajcie mnie, ja wam coś powiem, cyt o tem przed gwardyanem, onby mnie usłuchał, gdyby się dowiedział.

— Nie powiemy nikomu, bądź spokojny, Anzelmie.

— Oto dwóch ludzi chce się widzieć z Jacyż to są ludzie?

— Jednego znam, dawny przyjaciel; niechym nie odmówił, nawet kluczyków do niego, były w mojem ręku; drugiego pierwszy raz widzę, ale oto karteczka.

Pani Chiczevska otworzyła karteczkę i przeczytała:

„Kuino, koniecznie musimy się widzieć z Anzelmem!”

— To Wernyhora!

— Cyt, nie tak głośno wymawiajcie to imię, tu i mury uszy mają, ledwie uratował od nękania czeństwa tych poczciwych ludzi; stary ufny zażyłość z gwardyanem, przyszedł z nim się zobaczyć, ale szczęściem msie napotkał przed klasztorem na żebraka, coś mi znana twarz, a jego twarz, choć niby to się garbił, ale z oczów mu padały łzy, nie po jałmużnie chodzi, ale jakby dybał, a ludzkie, już i moskale zaczęli się im przypatrywać, podszedłem:

— Moi kochani, czego wy chcecie?

Stary odpowiedział:

— Z księdzem gwardyanem chciałbym się zobaczyć.

Po głosie poznałem, z kim mówię, a wtem prowadziwszy za kościół, opowiedziałem co tu spotkać. Stary chciał się z wami widzieć, bardzo nagli; młody żywo powiedział: „Muszę się widzieć, gdyby mi przyszło polecić wyrzucić, samemu zginąć to swego dopomóż, musi być dzielny człowiek, z oczu widać, że nie moskali. Przyrzekłem, że się z wami obaczę, ich teraz, a o północy tu przyprowadzę, niechaj nie świeci bardzo jasno.

— Księżę Anzelmie, ty dla nas się narażasz, tu ich doprowadzisz?

które nie zdają sobie sprawy z ważności sprawy apelował w końcu do zebranych ażeby zastanawiali się nad tem, jaką drogą nam trzeba, podkreślając przytem, iż zbliżające się chwila powinna, że tylko drogą rzeczywistości i chrześcijańską lepszych dni dla Polski się możemy.

ks. p. Adamiński wysłuchano w skuto skończeniu gorąco oklaskiwano.

W czasie dyskusji zabierali głos p. Adamczewski, zając się na wywody ks. p. Adamińskiego, że u nas niema, i nawoływał do łączenia się polaków w jeden obóz narodowy, ks. Zimoch wyjaśnienie wpływu żydów na prasę, a ks. poseł Adamiński na wszystkie zapytania, obszerniej cokolwiek mówiąc o strajku. Wymówiono odśpiewaniem jednej zwrotki „Roty”, a na okrzykiem „Niech żyje” na cześć ks. Adamińskiego.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki:

11-go	† Zuzanna m., Filomena p. m.
12-go	Klara p., Hilary m.
23-go	10 po Świątk. Hipolyt m. Jan (Berchm. w.)

Ruch kolejowy. Z dniem 10 sierpnia zostały następujące pociągi: pociąg 409 410 na przestrzeni Poznań—Kępno—Kamień—Lwów odchodzący ze Lwowa przy Kępna o godz. 3,54, odjeżdża do Poznania o godz. 0,05 odchodzi do Lwowa o godz. 1,55 tego uruchomiono pociąg osobowy na Poznań—Kraków. Pociąg 436 odchodzący z Kępna o godz. 13,05, odjeżdża o godz. 13,30 Pociąg 435 odchodzący z Poznania o godz. 17,30, odjeżdża do Kępna o godz. 18,00.

Największy jarmark w Kępnie odbędzie się dnia 16 sierpnia br.

Przewodnictwo Dzielnicy. Wobec wypadków przemycania materiału przeciwko przemysłowi. Niemniejszym po wiadomości o mocy rozporządzenia p. komisarza do zwalczania drożyzny, że w Warszawie i w Warszawie nie są wymagane żadne nadzwyczajnego komisariatu dla zwalczania Wobec wypadków przemycania materiału

rzeźnego z Polski do Niemiec pod pozorem aprowizacji Górnego Śląska wszystkie transporty bydła, trzony i mięsa muszą być adresowane wyłącznie tylko na imię jednej z trzech komisji odbiorczych województwa śląskiego: Mystowice, Lubliniec, Pszczyna i równocześnie awizowane za pomocą kart korespondencyjnych nadzwyczajnemu komisariatowi do zwalczania drożyzny w Warszawie, Senatorska 15.

— Jak unikać piorunu? W obecnej porze upałów i możliwych burz z piorunami nie od rzeczy będzie przypomnieć, jak należy się zachować w czasie burzy, aby uniknąć piorunu. Krycie się pod drzewami na wsi i pod wiatrakami naraża na niebezpieczeństwo rażenia piorunem. Niebezpieczeństwo rażenia piorunem można ująć w następującym porządku: 1) Piorun najbardziej zagraża pod drzewami, młynami i wiatrakami; 2) W otwartym polu, zwłaszcza, gdy się niesie narzędzia żelazne, jak widły, sierpy, kosy itd. oraz jeżeli się prowadzi pług lub trzyma konie; 3) w odosobionych chatkach; 4) W kościołach, w chwili gdy dzwona dzwony; 5) W poczekalniach wzdłuż linii kolejowych. Jeżeli burza zaskoczy kogoś w szczerem polu, to powinien narażać się raczej na deszcz, aniżeli uciekać. W domu należy zamykać drzwi i okna i oddalić się od komina. Jeżeli ktoś posiada psa, w szczególności małego psa, to stanowiąc on będzie wybórny pioruno-chron. Piorun mając do wyboru człowieka lub psa, woli uderzyć w psa. Fakt ten został w każdym razie wielokrotnie skonstatowany.

— Przy nadchodzącym roku szkolnym zwraca się niniejszem uwagę P. T. Publiczności na ogłoszenie Księgarni p. Feliksa Jokla w Kępnie, która r. a dla młodzieży szkolnej wszelkie przybory i książki szkolne, tak dla szkoły powszechnej jak i gimnazjum.

Z Poznania.

— Nowa fabryka. Wielkopolska Hurtownia Szkła, Tow. Akc. uruchamia w połowie bieżącego miesiąca, fabrykę luster i szlifiernię szkła. Ruchome to przedsiębiorstwo chrześcijańsko-polskie, pod kierownictwem wytrawnych zawodowców zrozumiało konieczność ujęcia tej gałęzi przemysłu w swe ręce, gdyż spoczywało ono dotychczas w rękach obconarodowości, które to z powodu braku przedsiębiorstwa konkurencyjnego wyzyskało nadającą się okoliczność wzbogacenia się.

— Zwolnienie robotników. Oczekując zwolnienia czasowo z pracy robotników dwóch fabryk papierosów „Patria” i „Dubec” M. Drosta. Zwolniono około 2000 robotników. Przewidywane było niedostateczność czasu przez rząd banderoli, wskutek czego musiano pracę wstrzymać.

Z całej Polski.

— Z ministerstwa kolei. Wskutek wielkiego mnożenia się ruchu osobowego ministerstwo kolei opracowuje nowy rozkład pociągów osobowych, któreby zadość uczyniły wymogom ruchu. Przewóz na kolejach polskich w stosunku do roku ubiegłego powiększył się o 20 proc. Ministerstwo kolei niezależnie od oczekiwanego zaopatrzenia parku wagonowego przez wytwórnię krajową, zakupiło w Ameryce około 7 tysięcy wagonów towarowych 30 tonowych. Ministerstwo kolei czyni również starania w celu wydzierżawienia wagonów towarowych od państw obcych.

— Obrońca ludu. W 1919 roku został prezesem Związku Inwalidów Wojennych w Grodzisku niejaki Michał Bąk, bardzo podejrzana indywidualność. Jego-śmierć ów korzystając ze swej godności, „konfiskował” inwalidach, oraz wymuszał od wdów tysiące marek, obiecując w zamian sprowadzić „żywych” mężów. Sielanka ta trwała jednak nie długo. Bąk skradł pie-

NAJLEPSZA TERPENTYNOWA PASTA DO OBUWIA

WYTWORNIA:
HURTOWNIA SPÓŁEK SPOŻYWCÓW T.A. W POZNANIU

niądze przeznaczone na budowę fabryki dla inwalidów i uciekł na Kresy, gdzie został wyższym dygnitarzem policji. Po powrocie do Grodziska zorganizował partję komunistyczną za pieniądze z Niemiec. Aresztowany i przewieziony do Wronki. Bąk potrafił wkrótce wy dostać się na wolność i zjawił się znowu w Grodzisku, obiecując Magistratowi zająć się bezrobotnymi. W tym celu otrzymał 500 000 wk. za gwarancję, że zabierze robotników pod Warszawę, gdzie będzie mógł dać im pracę. Bąk zawiózł rzeczywiście robotników pod Warszawę i pozostawił ich tam; sam zaś wyjechał do Niemiec.

— Zasadzenie morderców. Przed Izłą kąną w Bydgoszczy toczyła się rozprawa przeciw Władysławowi Szymańskiemu, Marii Szymańskiej, Piotrowi Hermanowi i Janowi Witkowskiemu oskarżonym o zamordowanie rzeźników Weyny i Jasińskiego. Sąd skazał Władysława Szymańskiego za morderstwo popełnione z rozmysłem a połączone z rozbojem i rabunkiem na karę śmierci, Marię Szymańską za namowę do zbrodni na 7 lat ciężkiego więzienia i 5 lat utraty praw za pomoc przy morderstwie, Witkowskiego na 3 lata więzienia za pośrednictwo.

— Szkoła gospodarczo-przemysłowa dla dziewcząt. Magistrat miasta Grudziądza czyni wreszcie zadość potrzebie odczuwanej przez całe społeczeństwo promować i otwiera szkołę gospodarczo-przemysłową dla dziewcząt już nie jako prywatny kurs, jak w roku ubiegłym ale zorganizowaną na wzór innych szkół zawodowych w kraju. Szkoła ta obejmować będzie przedmioty ściśle zawodowe t. j. naukę gotowania, pieczenia ciast, obrania i prasowania, gospodarstwa domowego i higieny, towaroznawstwa, wagi i miary, bielizny i sukien, modniarstwo i haft, tudzież język polski wraz z literaturą i geografją, rachunki i biuhalterję. Przy szkole znajduje się też internat dla zamiejscowych dziewcząt.

Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 9. sierpnia 1922 r.

Dolary St. Zjednoczonych	6650
Funty angielskie	29400
Korona czeska	162
Korony austriacka	0,18
wypłaty	0,14
Bilon	10,20
Marki niemieckie gotówka	9,60
wypłata	9,15
Franki francuskie	545
1 rubel złoty	3220
1 rubel srebrny	2140
Liry włoskie	306

Tendencja mocna.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 9. sierpnia 1922. loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostawa natychmiast, ceny hurtowni:

Mąka żytnia 70% z workami	25000—27000
Ospa żytnia	—10000
Ospa pszena	—9400

Dowóz z powodu strajku rolnego nie dostateczny.

Czysta, Koniaki, Rummy, Likieri, Wina słodkie i wytrawne, Cygara i Papierosy poieca

FRANCISZEK TYC, Kępno

RESTAURACJA i DESTYLACJA — ulica Wawrzyniaka 90. —

Obsługa skora i rzetelna

Wydzierżawienie polowania gminy Ostrowiec

odbędzie się we wtorek 29 sierpnia br. od godz. 12—2 po poł.

w gościńcu p. Kuśmierczyka w Ostrówcu. Osiecki, sołtys.

WYKAZY OSOBISTE

nabywać można w Drukarni Spółkowej w Kępnie

Przyszły jarmark

1061 odbędzie się 16. sierpnia b. r. Kępno, dnia 9. sierpnia 1922. Magistrat. Respondek.

TYSIĄCE OSZCZĘDZA

każda gospodyni rocznie, jeżeli do prania swej bielizny używa stale tylko „Sapanu” z marką ochronną koszułką. — — — W każdej drogerji i lepszym składzie kolonialnym do nabycia.

CHEMICZNA FABRYKA „ERGASTA” — C. Nagórski, Starogard (Pom.)

Wielki koncert dnia 13 sierpnia 1922 r. w Długaszewskiego odbędzie się

WIELKI KONCERT

Chóru kościelnego „Liry” z ZABAWĄ LATOWĄ.

program złożony z następujących rzeczy: Chór mieszany

„Cielmi ja” piosenka ludowa chór miesz. piosenka ludowa chór miesz. wykona chór męski 4 głos.

ADAM i EWA

3 odśpiewania ze śpiewami.

Monolog „Refleksje pijanego”

godz. 2 po poł. i o tej godzinie wyruszy z placu szkolnego w Wieruszowie do Podzamcza

W czasie zabawy 300 mk. na koncert dozwolona do mijania.

W czasie koncertu w połowie na potrzeby Chóru kościelnego. Poczt. Konfetti.

W razie nieporozumienia ewentualne zmiany programu.

15 sierpnia.

Wróciłem med. Heider

1061

chorobach skórnych i wenerycznych.

na n. Wieka 7.

Kwity rentowe U, J i S

są do nabycia w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Listy zmuł szkolnych poleca Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Serdeczne podziękowanie

wyrażam moim sąsiadom i braciom w rolniczym zawodzie: panom gospodarzom z gmin Siemianice z Klasakiem i Granicami, Maryanka Siemieńska, Kuźnica Słupska i Lipie oraz wszystkim innym pracownikom i pracowniczkom za udzieloną mi pomoc przy żniwach w czasie strajku rolnego.

Pracą swą, postępującą rażno pod osłoną dzielnego i sumiennego posterunku policji państwowej w Siemianicach, oddają oni wszyscy nietylko mnie wielką przysługę, ale spełniają zarazem święty i chlubny obowiązek wobec Ojczyzny.

SZEMBEK

obszary dworskie: Siemianice i Raków.

ZABAWĘ LATOWĄ

którą urządza

Tow. P. S. L. Trzebień i Bładasz

odbędzie się

w niedzielę, dn 13 sierpnia
w lesie opatowskim przy Trzebień
nad drogą z Trzebień do Bładasz

Początek zabawy o godz. 2 po p.

O liczne przybycie uprasza
ZARZĄD

Sprzedam

dobrze utrzymaną

młocarnię

firmy „Ransornus“ z samowkła-
i małymi pasami.

Zarząd Wielki Buczek, poczta R.

Kino Teatr Renaissance

W sobotę 12 i niedzielę 13 sierpnia
demonstrować będziemy

Spadkobiorca Skaiddingkoll

w 4 wielkich aktach

W głównej roli występują najsłyn-
artyści. Zajmujące od początku do końca

Na zakończenie — WKŁADKA

DYREKCJA

W najbliższych dniach nadejdzie cysterna

smoły do smarowania
dachów

pod gwarancją

najlepszy górnośląski towar,
i polecamy takową po cenach umiarkowanych.

Zamówienia przyjmujemy natych-
miast i prosimy

BECZKI na takową do naszej składnicy obok
śpiżni kolejowego Kępińskich
Młynów Parowych nadesłać.

Dom Handlowy

J. Hacia i S-ka.

Kupujemy każdą ilość

BECZEK od smoły
i oliwy

po cenach naj wyższych.



Polecam każdą ilość

węgla górnośląskiego

i KOKSU

pierwszorzędnej jakości po
cenach konkurencyjnych
przy natychmiastowej dostawie

Górnośląski Kantor Węglowy

właśc. WINCENTY GINTER
Kępno Rynek 31.

Zapach gwoździków i pięknych tulipanów,
To rozkosz panienek i młodych panów,
Zaś fijołków skromnych, lub konwalji
zapach, leki jak drzenie
To moja rozkosz i serca marzenie,
Ach! Dziś mi tak błogo i radość ogarnia
mię taka
Że już mam u siebie te ślicznoty
z Drogerji Górnoślązaka.

**Stół, szafa
i 3 brony**

w dobrym stanie zaraz na

sprzedaż.
Gdzie, wskaże eksp.
N. P. L. pod nr. 1051.

GOSPODARSTWO

8 morgów ziemi, w tem
1 morga łąki budynki ma-
sywne wraz z żywym
i martwym inwentarzem
zaraz na sprzedaż.

Zgłoszenia przyjmuje
Franciszek Pełiński
KIERZNO, pow. kępno.

Przyjmę

UCZNIĄ

od zaraz. 1027
Piątkowski, Rynek 35.
Byzjer.

Naprawy

motorów elektrycznych

dynamo-maszyn

631 wykonują
K. GAERTIG i SP. T. z o. p. POZNAŃ
Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 35. Telefon 100

Materiały damskie

welny, woale, percale, mu-
śliny, froty, zefiry i t. p.

Materiały męskie

i wszelkie podszewki

Obsługa
rzetelna!

Stale

na składzie: płótna,
- inletry pościelowe -
percale, firany, ręczniki
płótna na fartuchy, satyny, ba-
tysty, wsypy i różne inne towary,

Księgarnia Feliksa Jokla

w domu Banku Ludowego dawn. wdowa Rosenbaum
ma u siebie na składzie w wielkim wyborze przybory jak:

pióra, atrament tablice, zeszyty
szkolne, kałamarze, papier rysun-
kowy i do pisania, ołówki, farby,
gumę a także szkolne książki dla
szkoły powszechnej i gimnazjum
oraz treści beletrystycznej wszyst-
kich pisarzy polskich. — — —
W księgarni można oprawiać książki
i obrazy lub nabyć je oprawione.

Podając powyższe do łask. wiadomości proszę o łask. poparcie.